

(Il Messaggero - U. Trani) Fonseca, również dlatego, że mecz obrął właściwy tor po mniej niż godzinie (0-3 w 9 minucie po przerwie) i sukces był pewny zaraz potem (0-4 w 20 minucie), mógł sobie pozwolić o natychmiastowym myśleniu o Napoli czyli bezpośrednim pojedynku, do którego dojdzie w sobotę po południu na Olimpico. Wykorzystał ostatnie 20 minut na wypróbowanie niektórych graczy na pozycjach, które będzie miał niepokryte w najbliższym meczu ligowym.

Pod obserwacją był Cetin, który wszedł do środka pola w miejsce Pastore i został potem przestawiony do tyłu obok Smallinga. Bowiem wybór jest ograniczony również w defensywie. Tak jak w środku pola, gdzie przesunął Manciniego od meczu z Borussią w Lidze Europy. Jesus zatrzymał się w przeddzień spotkania, znikając z listy powołanych do Udine. Jego powrót na sobotę nie jest pewny. O Fazio, usuniętym z boiska na Dacia Arena i tym samym zawieszonym przeciwko Napoli, pomyślał Irrati przy współudziale Mazzoleniego.

Fonseca, wycofując Manciniego do tyłu do Smallinga pomyślał najpierw o zapewnieniu sobie wyniku. To podstawowi środkowi obrońcy. Czy mieli takimi być gdyby nie doznał urazu Cristante. Teraz, od trzech meczów z kolei, Mancini jest defensywnym pomocnikiem. Broni przed Fazio i Smallingiem. I, posiadając jednak jakość, gdy potrzeba poświęca się też rozegraniu. Mancini zakończył mecz w środku pola. Trener uważa, że jest kluczowy na tej pozycji. Nie ma tam wyboru i jest idealny dla 4-1-4-1. Ponadto Portugalczyk chciał zobaczyć Cetina obok Smallinga. *"Zobaczmy, jest alternatywą. Nie mam ich wielu..."*. Podsumowując, musi wybrać czy zmienić środek pola czy defensywę. W teorii również Santon może zagrać w środku pola, ale pozostając przy tym co wydarzyło się w finale meczu z Udinese, wybór jest między Cetinem i Mancinim.

Autor: abruzzo